

(Corriere della Sera - L.Valdiserri) Roma nie ma pewników, gdyż czy zakończy druga, trzecia czy czwarta, robi całą różnicę świata, jednak wielu graczy będących niepewnymi, już zdecydowało.

Gdyby zależało od nich, zostaliby na przyszły sezon. Oznacza to, że środowisko jest dobre i że wielu z nich widzi margines rozwoju. Sytuacje jednak są różne. Radja Nainggolan, jak Miralem Pjanic i Kostas Manolas, wie, że jest ceniony na rynku. Są gracze, którzy muszą czekać do 31 sierpnia na sprzedaż, gdyż nie są priorytetem dla nikogo, gracze, na których nie można zarobić i którzy wrócą jak bumerang tam, skąd przyszl i gracze, którzy zostaną kupieni w sekundę, jeśli na to się pozwoli.

Do tej kategorii należy Nainggolan, mimo że podpisał rodzaj paktu krwi z kibicami, mówiąc, że nigdy nie założy koszulki Juve. W kontrakcie Pjanica znajduje się klauzula (ponad 35 mln euro). Wypożyczenie Wojciecha Szczęsnego (2/3 zarobków płaci Arsenal) kończy się w czerwcu i Kanonierzy nie mają zamiaru odnowić go na takich samych warunkach. W przypadku zapłaty za wypożyczenie i płacenia całych zarobków przez Romę, mogliby zostawić go na kolejny sezon. Polak się zgadza, ale jego pozycja krzyżuje się z Alissonem. Bramkarz Brazylii pojedzie na Olimpiadę w Rio czy Dunga wybierze jako trzeciego Williana? W drugim przypadku Alisson zagrałby w eliminacjach Ligi Mistrzów i Szczęsny wróciłby do Londynu. Digne powiedział, że chce zostać w Romie. Wykup z PSG (16,5 mln euro) jest zbyt wysoki, ale można negocjować. W przypadku El Shaarawyego problemem jest data: Roma musi zamknąć bilans do 30 czerwca i zmieścić się w parametrach wyznaczonych przez FFP. Porozumienie z Milanem przewiduje wykup przed 15 czerwca za 13 mln euro. Idealnym byłoby przełożyć wszystko na lipiec, jednak również Milan ma identyczne problemy z czasem.

Autor: abruzzo